



Czytanie krajobrazu Murzynowa Kościelnego w kontekście poszukiwań tożsamości miejsca

Dowolne wydarzenie, proces, a także każdy z nas ma docelowo w mniejszym lub większym stopniu wpływ na przestrzeń. Otaczający nas krajobraz jest odbiciem historii, jej narratorem. Jako wynik wielu przemian nie jest jednak w stanie przekazać wszystkiego. W celu otrzymania wyjaśnień sięgamy wówczas do zasobów własnej wiedzy, doświadczeń. Niejednokrotnie i to może nie wystarczyć. Niezbędne okazuje się skorzystanie z pamięci innych mieszkańców (czy szerzej mówiąc – obserwatorów krajobrazu), a w końcu fachowej literatury i archiwaliów.

Będąc w określonym miejscu, staram się je zanalizować, zrozumieć, tj. znaleźć odpowiedź na pytanie: dlaczego wygląda tak, a nie inaczej? Innymi słowy – czytać krajobraz. Bazując na wydanej już publikacji¹, przedstawię tę problematykę na przykładzie Murzynowa Kościelnego (gm. Dominowo, pow. średzki). Rozpocznę od samego serca wsi, przechodząc stopniowo poprzez jej wnętrze do omówienia XIII-wiecznego układu ruralistycznego, następnie wychodząc poza przestrzeń wsi aż do sporej wielkości wnętrza krajobrazowego (ryc. 1).



Ryc. 1. Podglądowy plan Murzynowa Kościelnego wraz z powiększeniami badanego obszaru i zaznaczonymi ujęciami fotograficznymi (względnie rycinami). Opracowanie własne

¹ Zob. D. Mikulski, *Historia Murzynowa Kościelnego czyli krótka rozprawa między Panem, Wójtem a Plebanem*, Bydgoszcz 2014, s. 1–472.

Na każdym etapie postaram się przedstawić zarówno to, co widać, jak i to, co jest nieuchwytnie dla ludzkiego oka (wartość ukryta). Celem jest więc odczytanie tożsamości miejsca we współcześnie znanej nam przestrzeni oraz jej genezie (historii krajobrazu). W trakcie pisania artykułu stwierdziłem konieczność wykorzystania słownictwa z zakresu historii i architektury, potwierdzając tym samym słuszność łączenia tych dwóch aspektów w swojej praktyce naukowej i zawodowej.

Architektura mówiąca – kościół

W sercu Murzynowa, prawdopodobnie od XIV wieku, stoi kościół pw. św. Jana Chrzciciela. Obecna świątynia składa się z dwóch różnych stylistycznie brył: barokowej z 1742 roku i neogotyckiej z przełomu XIX i XX wieku. Takie połączenie stylistyczne nie jest zbyt powszechne, lecz uzasadnione wpływającym czasem. Rozbudowany w roku 1900 kościół zyskał nową, ceglana nawę. W pełni wyraziło to ducha początku XX wieku, gdzie wśród form historycznych w architekturze sakralnej dominował neoromanizm i neogotyck. W ciągu zaledwie kilku kolejnych lat historyzm miał zostać zażegnany. Teraz zaś jednak trendowi stawiania coraz bardziej okazałych kościołów sprzyjał rozwój gospodarczy i wzrost zamożności wsi². Autor projektu, J. Schnotale (budowniczy z Wrześni), z repertuaru architektury gotyku wybrał licowaną cegłę oraz m.in. przypory, blendy, rozetę i okna witrażowe. W fundamenty kościoła wmurowano kamienie, które zwieźli pracownicy dominialni z Połazejewa, Sabaszczewa i Murzynowa. Personifikacją tych działań, a zarazem trzech głównych fundatorów rozbudowy kościoła, stały się grobowce stojące na placu kościelnym. Architektura grobowców jest identyczna w przypadku rodziny Ozdowskich (właściciele Murzynowa) i Jachimowiczów (dziedziców wsi Sabaszczewo). Więzi rodzinne łączące te dwa rody³ zostały przez architekta najpierw przelane na papier, by następnie ujawnić się w bezpośredniej przestrzeni kościoła jako namiastka architektury mówiącej (architecture parlante). Okucie głównych drzwi wykonał kowal Marcei Olsztyński. Inicjały autora oraz sygnatura roku są widoczne do dzisiaj. Na dachu położona dachówka nie była wówczas nowością, tą bowiem położono na starszej części kościoła już w połowie XIX wieku. Mimo nawarstwień stylistycznych kościół zyskał jedność kompozycyjną. Niestety, ta tożsamość nie została podtrzymana podczas remontu dachu na początku XXI wieku. Wówczas to na drewnianej części kościoła przywrócono XIX-wieczny gont. Stworzono obraz kościoła, którego nigdy wcześniej nie widziano⁴.



Fot. 1. Neogotycka fasada kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Murzynowie Kościelnym, 2015. Zdjęcie D. Mikulski

Sprzężenie wewnątrz – wewnątrz i zewnątrz kościoła

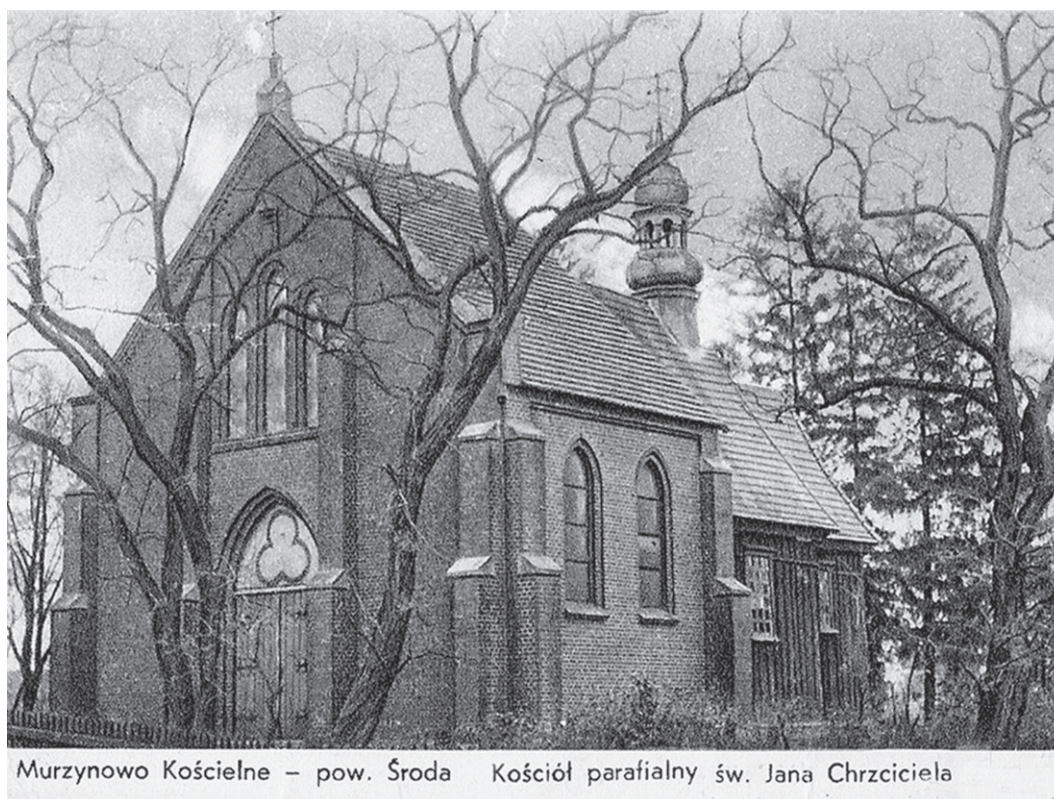
W roku 1902 wokół kościoła postawiono nowe drewniane ogrodzenie. Ówczesne perypetie między tartakiem z Antonina a zamawiającym są warte przytoczenia. Sprowadzony materiał okazał się bowiem na tyle

² K. Stefański, *Zmagania o nowy kształt architektoniczny polskiego kościoła 1905–1914*, [w:] *Przed wielkim jutrem. Sztuka 1905–1918*, Rzeszów 1993, s. 79.

³ Maria Jachimowicz z d. Ozdowska była siostrą Józefa Ozdowskiego.

⁴ Ustalenie przyczyn takiej decyzji nie należy do łatwych. Mogło to wynikać z uwarunkowań: konstrukcyjnych (w związku z wytrzymałością więźby dachowej), finansowych (w związku ze staraniami o dofinansowanie) czy konserwatorskich (w związku z konserwatywnym odnoszącym się do widoku drewnianego kościoła pokrytego gontem).

wadliwy, że ksiądz uznał zakupione drzewo za „przydatne dla biednej wdowy a nie zaś dla kościoła”. Próby wyrównania strat za wadliwy materiał nie znalazły swojego szczęśliwego zakończenia. I takie też ogrodzenie wykonane z drewna, które, jak stwierdził sam dziedzic Kazimierz Ozdowski, z „odziemków na których wrony siadają”⁵, uwidocznione zostało na pocztówce z lat 30. XX wieku (ryc. 3). Bogate zadrzewienie to już historia. Dość intrygująca, zauważalna w tle (po wschodniej stronie prezbiterium), jest grupa świerków. Zdawałoby się, że to tylko przypadek. Wszak drzew tych, zgodnie z tradycją, nie wykorzystuje się do komponowania zieleni wokół świątyń na niżu wielkopolskim. Z zasady tej wypływa prosty wniosek. Nie należy odtwarzać czegoś, co stoi w sprzeczności z uznawanym kanonem. Tu jednak sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Aby zrozumieć działania naszych przodków, należy wejść do wnętrza kościoła i zobaczyć przedwojenną polichromię. Bogata w ludowe wzory polichromia przedstawia nieco inny styl niż ten znany w Wielkopolsce. Odczytując w archiwaliach datę wykonania polichromii, znajdujemy potwierdzenie dla pojawiającego się o wiele częściej niż ten fakt autora – krakowskiego artysty Antoniego Procajłowicza⁶. Zestawiając z tym datowanie pocztówki oraz dane dotyczące wycinki świerków przeprowadzonej w latach 80.⁷, otrzymujemy zaskakującą analogię. Według projektu zewnątrz kościoła miało odpowiadać wnętrzu kościoła. Zestawienie obco wyglądających drzew z polskim barokiem starszej części kościoła nagle staje się zrozumiałe, czytelne. Miała być to namiastka przetransportowanego tu stylu krakowskiego. Ukazuje to inwencję twórczą przodków. Dla większości obserwatorów stanowiło to dość dziwne połączenie. Niestety, kopiowane wszędzie wzory nie uratowały tego, co dla mieszkańców wsi wyrażało ich tożsamość. Niezbędnym jest więc podejście architekta krajobrazu, którego zadaniem jest ocalenie tożsamości miejsca.



Ryc. 2. Fragment pocztówki z lat 30. XX wieku. Ze zbiorów autora

⁵ Archiwum Parafialne w Murzynowie Kościelnym (dalej APMK), sygn. 6: Akta dotyczące rozszerzenia kościoła w Murzynowie Kościelnym.

⁶ W zasobach archiwalnych można odnaleźć kosztorys, listy oraz umowę na wykonanie polichromii. Zob. APMK, sygn. 122: Akta Kościoła Parafialnego w Murzynowie Kościelnym dotyczące odnowienia i malowania Kościoła.

⁷ Obliczenie wieku wyciętych drzew jest możliwe na podstawie zachowanego w aktach zezwolenia na wycinkę. Zob. APMK, sygn. 12: Ubezpieczenia.

Wnętrze wiejskie – między kościołem, dworem a karczmą

U podnóża kościoła, po jego południowej stronie, rozlega się dość spora przestrzeń o kształcie prostokąta. We wnętrzu tym znajduje się kilka obiektów, przy czym niezaprzeczalnie dominantą jest górująca nad wszystkim świątynia. Naprzeciw niej, lecz w sporym wycofaniu, zlokalizowany jest dwór. Łącząca je oś kompozycyjna jest dość typowym rozwiązaniem przestrzennym. Jeszcze w latach 60. XX wieku, niemal na tejże osi, stała kuźnia dominialna. Po stronie zachodniej znajduje się świetlica wiejska, która zastąpiła przedwojenną oberżę o nie do końca ustalonej metryce. Wiadomym jest, że pierwotnie wchodziła w skład majątku ziemskiego. Wielokrotnie wydzierżawiana, ostatecznie została sprzedana. Po II wojnie światowej była jednym z wiejskich domostw. W roku 1980 zdecydowano o przemianowaniu jej na świetlicę wiejską. Doszło wówczas do niemalże całkowitej przebudowy obiektu odpowiadającej ówczesnym trendom architektonicznym. Na szczęście wskutek ówczesnych barier prawnych obiekt nadal stoi na fundamentach przedwojennej oberży.

Przedstawione dotąd obiekty są personifikacją trzech dawnych stanów wpisanych w tradycję polską: szlachty/ziemiaństwa (dwór), chłopstwa (karczma) i duchowieństwa (kościół). To właśnie tutaj przebiegała granica między wsią chłopską (z kościołem na czele) a wsią pańską (z zespołem dworsko-folwarcznym). Wnętrze to stanowiło łącznik społeczny dwóch różnych światów. Niegdyś pełne gwaru rozprawiających ze sobą stanów ucichło. Jeszcze do niedawna przy kościele znajdowały się metalowe sztaby. Uznane za zbyt ciężkie zostały usunięte. Nie znając tożsamości miejsca, pozbyto się elementów, które bynajmniej nie znalazły się tutaj przypadkiem. To właśnie do nich przywiązywano konie podążających na mszę świętą parafian lub do oberży biesiadników. W parku dworskim zaniechano pielęgnacji drzewostanu, zaś przy kościele dochodzi do świadomych i błędnych decyzji przy kształtowaniu zieleni. Oś kompozycyjna łącząca kościół i dwór ulega więc zatarciu. Oba obiekty posiadają niezaprzeczalnie wartości zabytkowe. Pozbawiona przy tym nie tyle detalu, co całej formy świetlica powinna zostać poddana odnowie. Kluczem jest dbałość nie tylko o pojedyncze obiekty, ale jak wykazano o całą, jakże bogatą treść między nimi. Bez świadomości historii tego miejsca, przez błędne decyzje planistyczne może dojść do kolejnych, niekiedy niemożliwych do odwrócenia naruszeń tożsamości miejsca.



Fot. 2. Widok na przestrzeń między dworem, świetlicą (dawną oberżą) a kościołem, 2015. Zdjęcie D. Mikulski

Układ ruralistyczny – XIII-wieczna owalnica

Lokacja Murzynowa Kościelnego została przeprowadzona w roku 1231 i jest pierwszą udaną lokacją na prawie niemieckim w Wielkopolsce. W tym czasie wieś uzyskiwała układ ruralistyczny w postaci owalnicy⁸. Nawsie, z samego założenia, miało być miejscem publicznym, na którym lokalizowano takie obiekty, jak karczmy czy kuźnie. Najbardziej reprezentatywnym obiektem był kościół, czego przykładem jest analizowana miejscowość. Współcześnie układ nawsia stanowiącego enklawę zieleni⁹ jest niemalże taki sam jak przed ośmioma wiekami. Otacza je w przewadze harmonijna zabudowa. Lekko zmodyfikowany kształt centralnego placu jest wynikiem rozbudowy kościoła (rozszerzenie nawsia) i niewielkiej zmiany układu drogowego (rozcięcia w części południowej i północnej).

Układ owalnicowy odznacza się charakterystycznym układem drogowym. Poza traktami obiegającymi nawsie typowym są rozwidlenia dróg na obu jego końcach. W przypadku Murzynowa charakterystyczne



Fot. 3. Współczesny obraz zadrzewionego nawsia, w tle bryła kościoła, 2014. Zdjęcie D. Mikulski

jest zwłaszcza skrzyżowanie po jego północnej stronie, z którego rozchodzą się trzy drogi w kierunku: Zberek, Mieczysławowa i Bukowego Lasu (por. ryc. 1). W tym miejscu, aż po koniec XIX wieku, kończyły się zabudowania wsi. Postawiony tu krzyż¹⁰ według tradycji oporował przed wtargnięciem do wsi złych duchów. Lecz miejsce to podkreślał jeszcze jeden element, którego kubatura świadczyła o sile wsi. Nie była to w tym przypadku karczma (element bardzo powtarzalny na rozstajach dróg). Z uwagi na pożar, który strawił wieś w 1739 roku, z dala od zabudowań wsi wybudowano tu browar. Wskazówkę stanowią zapisy w księdze katastralnej oraz mapa uwłaszczeniowa¹¹, na której oznaczony jest obiekt o skomplikowanym

⁸ Owalnica – jeden z najbardziej popularnych układów ruralistycznych w Wielkopolsce. Centralny plac w kształcie wrzeczona otoczony jest działkami siedliskowymi.

⁹ Z wyjątkiem placu kościelnego, który został niemal doszczętnie pozbawiony zieleni. Wprowadzone nasadzenia nie są zgodne z tożsamością miejsca i wyrażają miastotwórczy charakter.

¹⁰ Obsadzenie złożone jest z kasztanowców białych, które wbrew pozorom nie należą do drzew rodzimych, lecz introdukowanych w XVIII wieku.

¹¹ Por. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), zespół Urząd katastralny w Środzie, sygn. 86: Verhandlungen über die Vermessung und Einschätzung Gemeinde Murzynowo Kościelne; Karte von der Feldmark Murzynowo Kościelne nebst Vorwerk und Kolonie Buchwald; APP, zespół Starostwo Powiatowe w Środzie, sygn. L.Śro.64.

rzucie (charakterystyka funkcji przemysłowej). Po tych zabudowań nie pozostał ani ślad. Istnieje jednak duch miejsca. Oto w roku 1848 oddział kosynierów podążający z południa po zwycięskiej bitwie pod Miłosławiem ku Wrześni źle obrał drogę. Trudno się temu nie dziwić, skoro wówczas wszystkie drogi wyglądały identycznie. Drugi oddział wywołując z pobliskiej chaty chłopą, zapytał go o drogę i podążył ku Bardzie. Poprzedni był zmuszony zawrócić. Przytoczona tu dezorientacja znana jest także współcześnie.

Powiązanie przestrzenne – w drodze do Sabaszczewa

Kierując się na południe, opuszczamy stopniowo wieś. Kierunek ten nie jest przypadkowy. Historia oddalonego o dwa kilometry Sabaszczewa jest istotnie połączona z losami Murzynowa Kościelnego. Siła tych powiązań zauważalna jest na tle dziejów w przestrzeni życia społecznego, w tym: administracji, szkolnictwie, religii i dawnej własności ziemskiej. Wraz z przestrzenią mentalną (duch, skojarzenia etc.) wywarła niesamowity wpływ na przestrzeń fizyczną, czyli naturę.



Fot. 4. Zespół dworsko-folwarczny w Murzynowie Kościelnym oraz „wybiegająca” z niego aleja klonowa, 2014. Zdjęcie D. Mikułski

Mijając zespół dworski w Murzynowie, podążamy przedwojenną aleją (ryc. 6). W połowie jej długości przepływa rzeczka Wielka (dawniej Żeleznica, pot. Bardzianka). Tutejszy most zawsze zdawał się mieszkańcom zbyt duży. Wydłużony aż nadto stanowił dziwny element w krajobrazie. Tłumaczy to archiwalna mapa, dzięki której można śledzić przebiegającą za linią drzew kolejkę gospodarczą¹². Wysadzone wówczas klony zdobią ten trakt do dzisiaj. Kolejny, znacznie dłuższy odcinek drogi, dla podkreślenia łączności z majątkiem w Sabaszczewie został obsadzony w roku 1934 brzożami. Co istotne, jej zniszczenie przez nieznaną sprawców nie nastąpiło w okresie powojennym (jak miało to miejsce z kolejką gospodarczą), lecz krótko po jej powstaniu¹³. Obecnie drogę zdobią przypadkowe drzewa i pasma krzewów. Zmierzając tym traktem, natrafiamy na kolejny most na Bardziance, stanowiącej w tym miejscu granicę między obydwoma wioskami. Ten swoisty łącznik nabiera nowego znaczenia, gdy usłyszemy losy obu skoligaconych

¹² Najlepszym materiałem kartograficznym są Messtischblattny. Zob. Topographische Karte: 3770 Miloslaw, 1936. Skala 1 : 25 000. Messtischblatt.

¹³ Kronika „Nowa Gazeta” 1932, nr 22, s. 3.

rodzin ziemiańskich, w tym także krótki epizod sporu o granicę między dwoma majątkami ziemskimi¹⁴. Dla tak intensywnej narracji krajobrazu być może interesującym byłoby umieszczenie w tym miejscu trwałego znaku, przykładowo w postaci tablicy, i zamieszczonym na niej krótkim kontekstem historycznym. W moim odczuciu najważniejszym jest jednak to, aby każdy, przekraczając to miejsce, mógł wczuć się w klimat miejsca, był świadomy obecności pokoleń podążających tą drogą. Jednymi słowy – poczuł tożsamość miejsca.

Wnętrze krajobrazowe – między Murzynowem a Sabaszczewem

Przywołana wcześniej narracja krajobrazu znalazła swój najpełniejszy wymiar w obszarze doliny rzeki Bardzianki. Jej odcinek mieszczący się między Murzynowem a Sabaszczewem posiada wiele znaczeń. Wyeksponowany centralnie pośród łąk zagajnik jesionowy jest tego najlepszym potwierdzeniem. Potocznie zwany Świątynią Dumania¹⁵ był miejscem spotkań dziedziców Ozdowskich i Jachimowiczów. To rodzaj zwornika krajobrazowego, tj. miejsca, z którego wybiegają osie widokowe w kierunku zespołów dworsko-folwarcznych sąsiednich wsi. Nad obydwoma górują dominanty w postaci 80-letnich szpalerów topoli włoskich¹⁶, wyrażających nie tyle panowanie właścicieli nad swymi ziemiami, co symbol więzi rodzinnych¹⁷.



Fot. 5. Ujęcie krajobrazowe Murzynowa Kościelnego, w tle szpaler topoli włoskich i zabudowania folwarczne. Widok ze skraju Świątyni Dumania, 2014. Zdjęcie D. Mikulski

¹⁴ Przedmiotem sporu była nieustalona odpowiedzialność prawna utrzymania brzegów rzeki. Zob. APP, zespół Starostwo Powiatowe w Środzie, sygn. 395: Projekt rozbudowy Rowu Wielkiego – Murzynowo Kościelne, pow. Średzki.

¹⁵ Pojęcie oznaczające miejsce skupienia czy kameralnych spotkań.

¹⁶ W Murzynowie Kościelnym około 80-letni szpaler topoli włoskich składa się z około 30 drzew. W przypadku Sabaszczewa ostało się zaledwie kilka drzew z nieznaney autorowi pierwotnej liczby.

¹⁷ Według badań autora i zamieszczonych w pracy inżynierskiej wyników park dworski w Murzynowie został powiększony około 1934 roku. Z tego czasu pochodzi szpaler topoli włoskich. Analizując materiał kartograficzny, można dowiedzieć, że park w Sabaszczewie został powiększony (zdaje się o część użytkową – sad) w tych samych latach. Przy nowo wyznaczonym wówczas krótkim trakcie drogi posadzono rzeczzone topole.

Ale w tym krajobrazie jest coś więcej – wartość ukryta¹⁸. To nazwy topograficzne, które umknęły ludzkiej pamięci, a na których ślad można się natknąć, przeglądając archiwalne akta¹⁹, studiując literaturę²⁰ oraz mapy²¹. Te ostatnie pozwalają identyfikować i weryfikować lokalizację obiektów. W przedstawionym fragmencie doliny występują: Bardzianka (rzeka), Janikówka (strumień), Ostrówek (wzniesienie), Rokicina (łąka), Strzyżowiec (strumień), Świątynia Dumania (zagajnik), Rokicina (łąka)²². Niezwykle trwałą formą ocalenia tego historycznego nazewnictwa jest Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych²³ oraz jego realne wykorzystanie w postaci uwiecznionych nazw na mapach topograficznych. Ożywieniem może stać się szlak kulturowy, dzięki któremu miejsce uchodzące za coś błahego i mało przydatnego może zyskać na wartości w oczach turystów, a przede wszystkim mieszkańców.

Podsumowanie

Przytoczone w artykule fakty historyczne, w powiązaniu z publikacją *Historia Murzynowa Kościelnego* mogą służyć zwiększeniu wartości turystycznej wsi. Umożliwia to bowiem obcowanie z „czytaniem krajobrazu”, możliwość usłyszenia tego, co opowiada krajobraz. Jednak pierwszym i najważniejszym odbiorcą jest mieszkaniec tej przestrzeni, który już nie tyle powinien, co (o czym zdążyłem się przekonać) chce być świadomy swojego miejsca.

Na architekcie krajobrazu ciąży obowiązek pogodzenia wartości przestrzennych i historycznych. Wśród zabiegów mających na celu wspieranie, a w krytycznych sytuacjach ratunek tożsamości miejsca, może być narracja krajobrazu – zespół działań projektowych mających na celu przybliżenie obserwatorowi tożsamość miejsca. Zmierzać ma to nie tyle ku ochronie (w rozumieniu restrykcyjnych przepisów i barier), co ku twórczej inspiracji historią w procesach odnowy wsi. Należy mieć na uwadze, że odkrytą treść historyczną można z powodzeniem przywrócić także przez zastosowanie całkowicie współczesnej i użytecznej formy.

Bibliografia

- Kozierowski S., *Nazwy geograficzne i osadźcy ziemi średzkiej z mapą*, Wydział Powiatowy w Środzie. Poznań 1931.
Kronika, „Nowa Gazeta” 1932, nr 22. s. 3.
Mikulski D., *Projekt odnowy wsi Murzynowo Kościelne*. Praca magisterska, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, maszyn. niepub., 2012.
Mikulski D., *Historyczne nazwy topograficzne w krajobrazie Murzynowa Kościelnego*, „Średzki Kwartalnik Kulturalny”, 2013, nr 4.
Mikulski D., *Historia Murzynowa Kościelnego czyli krótka rozprawa między Panem, Wójtem a Plebanem*, Bydgoszcz 2014.
Raszeja E., Mikulski D., *Zintegrowana ocena społecznej wartości krajobrazu na obszarze Ziemi Średzkiej*, „Przestrzeń i Forma” 2014 (w recenzji).
Stefański K., *Zmagania o nowy kształt architektoniczny polskiego kościoła 1905-1914*, [w:] *Przed wielkim jutrem. Sztuka 1905-1918*, Rzeszów 1993.

¹⁸ E. Raszeja, D. Mikulski, *Zintegrowana ocena społecznej wartości krajobrazu na obszarze Ziemi Średzkiej*, „Przestrzeń i Forma” 2014 (w recenzji).

¹⁹ Największą pomocą okazały się archiwalia kościelne opisujące majątek kościelny w I połowie XIX wieku. Formą orientacji w terenie (zamiast numerów działek czy pól) były nazwy topograficzne.

²⁰ Podstawą są dzieła księdza Stanisława Kozierowskiego, w tym m.in. wydane w roku 1931 *Nazwy geograficzne i osadźcy ziemi średzkiej z mapą*.

²¹ Przede wszystkim mapy uwłaszczeniowe i katastralne oraz bogate w szczegóły Messtischblatly.

²² D. Mikulski, *Historyczne nazwy topograficzne w krajobrazie Murzynowa Kościelnego*, „Średzki Kwartalnik Kulturalny” 2013, nr 4.

²³ W roku 2013 z inicjatywy Stowarzyszenia Odnowy Wsi Murzynowo Kościelne do PRNG zostało zgłoszonych 10 nazw geograficznych. Sporządzone karty obiektów składające się z metryki i przywołanych opisów historycznych zostały przesłane do CODGiK w Warszawie. Nazwy te po wprowadzeniu do systemu zostały ujęte na oficjalnej stronie www.geoport.gov.pl.